

*Sygn. akt I C 2482/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Wojciech Zatorski**

**Protokolant Adriana Kowalczyk**

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko A. A.

o zapłatę

I. oddała powództwo w całości;

II. zasądza od powódki A. M. (1) na rzecz pozwanej A. A. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

### UZASADNIENIE

Powódka A. M. (1) domagała się zasądzenia od pozwanej A. A. kwoty 26.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, z tym uzasadnieniem, że 8 kwietnia 2017r. udzieliła pozwanej pożyczki w w/w wysokości z terminem zapłaty wyznaczonym na dzień 20 kwietnia 2017 r., którego pozwana nie dotrzymała.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (sygn. akt (...)), którym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, podnosząc zarzut nieważności dokumentu umowy pożyczki z dnia 8 kwietnia 2017r. Pozwana zaprzeczyła, aby kiedykolwiek zaciągała pożyczki u A. M. (1). Wskazała, że pożyczala pieniądze od znanego jej od lat A. M. (2), syna powódki, w szczególności w lipcu 2016r. znajdując się w trudniej sytuacji materialnej pożyczyla od niego kwotę 8000,00 zł. W kwietniu A. M. (2) skontaktował się pozwaną wskazując, iż ma ona wyjść przed dom do jego samochodu celem spisania stosownego oświadczenia w tym zakresie, a wówczas podpisała nieznaną jej z treści dokument, którego treść A. M. (2) zasłaniał ręką.

Sąd ustalił:

A. M. (2) jest synem powódki A. M. (1). Pozwana A. A. oraz A. M. (2) znali się ze szkoły gimnazjalnej. Przez pewien okres czasu pozwana pracowała z A. M. (2) w „plackarni”, a w późniejszym okresie pozwana widywała go w kasynie, gdzie ten pracował. A. M. (2) udzielił pozwanej szeregu pożyczek.

#### Bezsporne

W dniu 8 kwietnia 2017r. rano na żądanie A. M. (2) pozwana spotkała się z nim w jego samochodzie Ś. O., zaparkowanym na ul. (...) w Ś., w miejscu gdzie dawniej znajdowała się stacja paliw (...). W trakcie spotkania, podczas którego syn powódki siedział na fotelu kierowcy, a pozwana obok, podpisała ona dokument o nieznaną jej wówczas

treści (bowiem A. M. (2) zasłonił ręką jego treść), położony do podpisu na desce rozdzielczej. Sądziła, że jest to poświadczenie spłaty wszelkich zobowiązań wobec A. M. (2) z tytułu wcześniej udzielonych pożyczek.

Dowód:

- przesłuchanie pozwanej – e-protokół na k. 207;

- umowa pożyczki – k. 5.

W dniu 8 kwietnia 2017r. okolicach godziny 14-tej pozwana zrobiła zakupy dla swojej przyjaciółki R. O., a następnie (ok. godziny 15-tej), po spożyciu obiadu obie udały się na siłownię (...) W. w Galerii (...). Osoba posługująca się kartą członkowską pozwanej przebywała na terenie ww. siłowni w tym dniu w godzinach od 16:13 do 18:17.

Dowód:

- zeznania świadka R. O. – e-protokół – k. 153;

- przesłuchanie powódki – e-protokół na k. 207;

- wydruk konta pozwanej na siłowni – k. 117.

Sąd zważył:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę roszczenia powódki stanowi art. 720 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks Cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn zm., dalej: k.c.), w myśl którego przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Ciężar udowodnienia faktu zawarcia umowy pożyczki i udzielenia pozwanej przez powódkę pożyczki w dochodzonej pozwem kwocie w myśl art. 6 k.c. i 232 k.p.c. spoczywał na powódce, która jednak w ocenie sądu ciężarowi temu nie sprostała. Sąd nie dał bowiem wiary dowodom zaoferowanym przez powódkę na poparcie jej twierdzeń, tj. zeznaniom powódki oraz świadków A. M. (2) i A. F. (1) i dowodowi z dokumentu – oświadczeniu pozwanej z dnia 8 kwietnia 2017r. /k.5/.

Oczywistym jest, że zeznaniom pozwanej przeczą zeznania powódki i powołanych na jej wniosek świadków. W ocenie sądu dalece istotniejszym jest jednak fakt, że zeznania powódki oraz w/w świadków złożone przed sądem różnią się od zeznań złożonych w toku dochodzenia prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Świdnicy pod sygn. akt PR 1 Ds. (...).2018. Powódka i świadkowie A. M. (2) oraz A. F. (1) zmienili bowiem zeznania dotyczące godziny, o której miało dojść do spotkania powódki i pozwanej w obecności w/w świadków, w celu udzielenia spornej pożyczki. A. F. (2) wskazywał, że do rzekomego spotkania doszło w okolicach godziny 15-stej., A. M. (2) wskazywał natomiast godzinę 15-16-tą. W toku procesu świadkowie i powódka złożyli odmienne zeznania w tym zakresie. A. M. (2) wskazał na godzinę 17-tą, natomiast świadek A. F. (1) zeznał, że do spotkania stron miało dojść po południu, na pewno po godzinie 13-tej. W toku przesłuchania powódki, które nastąpiło po zeznaniach świadka R. O. i przedłożeniu dokumentu wskazującego na obecność pozwanej w dniu 8 kwietnia 2017r. w godzinach 16-18 w siłowni, powódka wskazała, że do spotkania doszło „zaraz po obiedzie” tj. po godzinie 13-tej. Sąd ma oczywiście świadomość, że dowód z dokumentu w postaci wydruku konta pozwanej na siłowni stanowi w istocie potwierdzenie tego, że osoba legitymująca się kartą pozwanej przebywała we wskazanym czasie na ww. siłowni, jednak powódka nie domagała się weryfikacji faktycznego pobytu powódki na siłowni w tym czasie i ewentualności wykorzystania tej karty przez inną osobę. Charakterystyczne w przesłuchaniu powódki jest natomiast, że już w początkowym fragmencie swych zeznań sama akcentowała, że „to było wcześniej”, przy czym nie potrafiła wytłumaczyć, co konkretnie było wcześniej, jak też wytłumaczyć ww. zmiany, ograniczając się do ciągłego powtarzania co podała na Policji. Tak rozbieżne zeznania świadków i powódki budzą wątpliwości, co do ich prawdziwości, bo chociaż oczywistym jest, że po upływie 2 lat od zdarzenia możliwym jest,

aby jego uczestnicy nie pamiętali dokładnej godziny spotkania, to tak istotna w realiach sporu rozpiętość wskazanych godzin spornego spotkania, zwłaszcza przy ww. okolicznościach, nie mogła ująć uwadze sądu. Niezależnie od tego wskazać należy, że A. M. (2) w toku dochodzenia oraz w toku procesu złożył sprzeczne zeznania w zakresie roli, jaką odgrywał A. F. (1). W toku dochodzenia zeznał, że A. F. (1) był biernym obserwatorem, świadkiem, natomiast przed sądem zeznał, że przeliczał on pieniądze będące przedmiotem rzekomej umowy pożyczki oraz pomagał powódce sporządzić oświadczenie z dnia 8 kwietnia 2017r. Również powódka zmieniła w toku procesu zeznania w zakresie źródła finansowania pożyczki rzekomo udzielonej pozwanej, najpierw wskazując, że środki pochodzą ze sprzedaży jej mieszkania, a następnie, że powódka dysponuje oszczędnościami oraz środkami, które otrzymała po zmarłym synu. Powódka zeznała również w toku dochodzenia, że pozwana przyjechała czerwonym samochodem, zaś słuchana w charakterze strony niniejszego zeznała, że powódka przyszła na spotkanie pieszo.

Dodać należy również, że zeznania A. M. (2), dotyczące wskazanych przez pozwaną i przez nią otrzymanych wiadomości sms, ze wskazaniem, że pochodziły od świadka, były chaotyczne i niespójne, a przez to mało wiarygodne. Doprawdy trudno zrozumieć dlaczego bliżej nieokreślona osoba miała by, jak podaje świadek, akurat z jego telefonu wysyłać do pozwanej sporne sms-y. Nie sposób też bezkrytycznie przyjmować, że w zakresie wiadomości od świadka dotyczących pożyczek, pomylił się wysyłając sms-y dotyczące kwot 2200 zł, a nie 220 zł.

Powyższe sprzeczności i rozbieżności dyskredytują zeznania ww. osób.

Sąd odmówił również wiarygodności oświadczeniu z dnia 8 kwietnia 2017r. /k. 5/. Wątpliwości budzi treść tego oświadczenia oraz okoliczności, w jakich miało zostać sporządzone. Dokument ten, chociaż jest oświadczeniem pozwanej, w całości miał zostać napisany przez powódkę, co samo w sobie budzi wątpliwości. Podpis pozwanej znajduje się w prawym dolnym rogu kartki, nienaturalnie nisko w stosunku do zapisu dokumentu, co umożliwiło wpisanie powyżej oświadczenia o dowolnej treści, a co tym samym uprawdopodobnia twierdzenia pozwanej, że podpisała dokument o nieznanym jej treści w trakcie spotkania z A. M. (2). Wątpliwości sądu wzbudza również to, że chociaż dokument miał zostać podpisany przez strony umowy pożyczki oraz świadków A. M. (2) i A. F. (1) w tym samym czasie, to podpisy w/w świadków są wyraźnie ciemniejsze, pisane grubszymi liniami, co może wskazywać na fakt, że złożenie podpisu przez nich na tymże dokumencie nastąpiło innym środkiem piszącym lub w innym momencie. Również tłumaczenia powódki co do formy spornego dokumentu, a w szczególności sporządzenia go z pozycji pozwanej, w sytuacji, gdy piszącym miała być powódka, gdyż pozwana powoływała się na pośpiech, nie brzmią racjonalnie. Powyższe wątpliwości powodują, że ww. dokumentu nie sposób uznać za dowód pewny, stanowiący podstawę dokonywania ustaleń w sprawie.

Wobec powyższego uznać należało, że powódka nie wykazała istnienia zobowiązania, którego dochodziła pozwem w niniejszej sprawie. W tym stanie rzeczy i na podstawie wskazanych przepisów sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.). Na wskazaną w pkt II wyroku kwotę złożyła się kwota 3600,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej będącego adwokatem oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.